MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 MARCA 1943 r.

/ P o r a n n y /.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, po niemiecku, 9.III.godz.14,10.

Polscy emigranci nie najszczęścia. Po Anglikach, odwracają się od nich również Amerykanie, którzy nie chcą uznać programu, wystawionego przez Sikorskiego. Anglicy byli jeszcze na tyle grzeczni, że spór polsko-rosyjski określili słowami "nieprzyjemny konflikt", i poradzili Polakom, aby przyjęli żądania Moskwy. Natomiast Amerykanie, po policzku, który emigranci polscy otrzymali od Moskwy, wymierzają im uderzenie w brzuch, dążąc najwidoczniej do zwalenia Sikorskiego. Znany historyk amerykański Roland Greele Usher oświadczył przez radio, że Stany Zjednoczone nie mogą poprzeć żądań polskich. Żądanie granic wschodnich z września 1939 r. jest niedemokratyczne i nierealne. Usher oświadcza dalej, że idiotyzmem jest dążenie do zaspokojenia 18 milionów Polaków, co może rozgniewać 200 milionów Rosjan. Deklaracja Ushera świadczy, że Biały Dom wyrzeka się polskiego rządu emigracyjnego. Podczas swego pobytu w Ameryce Sikorski usiłował zdobyć sobie sympatię pewnych kół miarodajnych, rozdając na prawo i na lewo ordery Polonia Restituta. Nic jednak z tego nie wyszło. Wojna obecna rozpoczęła się pod hasłem "Jeszcze Polska nie zginęła". Jeszcze przed końcem wojny w Anglii i w Stanach Zjednoczonych wystawiono nowe hasło: "Polacy nie są ani demokratami ani realistami". Od czasu byłego negusa Abisynii, żaden sojusznik Anglosasów nie był oszukany w sposób tak bezczelny, jak Sikorski.

Gazeta Ost Schweitz wyraża zdziwienie z powodu wezwania Sikorskiego, aby przeszkodzić Niemcom w utworzeniu bloku antybolszewickiego. Sikorski wygłosił to wezwanie na obiedzie w dniu 2 marca, w obecności posła sowieckiego w Londynie. Gazeta szwajcarska podkreśla, że bolszewicy w 1939 r. napadli na Polskę i podzielili z Niemcami ciastko polskie. Obecnie Moskwa uważa, że wszystko co kiedyś zagrabiła, powinna otrzymać z powrotem. Estończycy, Łotysze, Litwini i Finowie, jak również Rumuni, zdają sobie sprawę z sytuacji. Obecnie Polacy dowiadują się, że czeka ich taki sam los. Nie jest wykluczone, że ostre oświadczenia Moskwy wywołane zostały żądaniem Sikorskiego utworzenia federacji europejskiej bez udziału Rosji. Łatwo sobie wyobrazić, jak to wszystko będzie wyglądało, jeśli pokłócą się nie tylko Polacy z Rosjanami, ale także i inne narody.

W artykule wstępnym gazeta Afton-Bladeď pisze, że żądania rosyjskie w stosunku do Polski świadczą o ostrym stanowisku Moskwy w stosunku do państw zachodu wogóle, co Anglia rozumie. Anglia z coraz większymi trudnościami stara się ukryć niepokój, wywołany stanowiskiem Sowietów. Wysiłek Anglii, skierowany przeciwko Niemcom, ustępuje ostatnio miejsca sprawom rosyjskim. Nawet w propagandzie angielskiej strach przed Związkiem Sowieckim występuje coraz wydatniej.

MOSKWA, po czesku, 8.III.godz.21,30.

Pierwszy numer pisma Wolna Polska z oburzeniem krytykuje te koła emigranckie w Anglii i Stanach Zjednoczonych, które nawet po ciężkich ciosach faszyzmu niemieckiego nie wyrzekły się swych tendencji imperialistycznych i nawet teraz popierają swe idee reakcyjne. Czekajcie, czekajcie - i znów czekajcie ! - oto cośmy niedawno usłyszeli przez radio z Londynu. Najwidoczniej komuś się zdaje, że słowo czekajcie wywoła większe wrażenie, jeśli będzie się je często powtarzało. Autor artykułu w piśmie Nowa Polska zapytuje, kto dał prawo londyńskim kołom emigracyjnym i rządowi na granie polską krwią i na pchanie narodu polskiego na drogę bezczynności przygotowując w ten sposób straszny los dla narodu. Kraj nie może czekać. Kraj nie chce czekać i nie czeka. Kraj walczy.

Były premier polski Leon Kozłowski przeszedł do Hitlerowców. Nikt z osób, należących do zwolenników Matuszewskiego, nie znalazł słów na potępienie tego zdrajcy. Były ambasador Polski w Berlinie Wysocki również przeszedł do obozu hitlerowców. W rozmowie z Frankiem oświadczył on, że Polacy zamierzają współpracować lojalnie z hitlerowcami. Cały naród, wszystkie podziemne ga-

zety wyraziły z tego powodu swoje oburzenie.Zaś pismo Matuszewskiego Nowy Swiat oświadczyło 27 czerwca 1942 r.,że ambasador Wysocki wypełnił swe zadanie jako pośrednik,że spełnił swój obowiązek i że nie pada na niego nawet cień podejrzenia.

MOSKWA,po angielsku,8.III.godz.18,12 - /TASS/.

W artykule o nowym piśmie Wolna Polska,Prawda pisze:Nowe pismo jest organem patryiotów polskich.Dąży ono do zjednoczenia wszystkich patriotów,mieszkających w Związku Sowieckim /dalej następuje kilka ustępów,podanych już w Komunikacie Radiowym z dnia 9 marca /.

Nowa Gazeta oświadcza,że Wolna Polska musi być Polską demokratyczną i sprawiedliwą.Że nie będzie ona znała niezgody rasowej ani narodowej.Wolna Polska pisze.Chcemy zjednoczyć wszystkich Polaków,ktorzy będąc na terytorjum Związku Sowieckiego walczą z bronią w ręku,albo też pracą al bo też słowami za wolną,niepodległą Polskę demokratyczną,za Polskę,w której chłop otrzyma ziemię,robotnik i pracownik umysłowy - pracę,opiekę państwa i warunki życia godne człowieka,za sprawiedliwą Polskę bez nienawiści rasowej i narodowej,za Polsę silną zewnętrznie ,nie przez włączenie obcych ziem, lecz przez ustalenie dobrych stosunków sąsiedzkich,za Polskę silną wewnętrznie nie przez pięść i pałkę,lecz przez jedność narodu,za Polskę,w której nikt nie będzie prześladowany za swe poglądy lub wiarę,za Polskę,w której szkody wyrządzone przez ręce niemieckie społeczeństwu,kościołowi i osobom prywatnym,będą szybko wynagrodzone.Redaktorzy pisma oświadczają:przyszła Polska może być rzeczywiście niepodległą i silną tylko wówczas,jeśli będą łączyły ze Związkiem Sowieckim braterskie stosunki dobrych sąsiadów.Chcemy znieść sztuczną przepaść,dzielącą nas tak długo od Rosjan,Ukraińców,i Białorusinów,którzy są bliscy nam w dziedzinie języka,umysłu,historii i kultury.Są oni naszymi sąsiadami i niezależnie od sytuacji,która się wytworzy po wojnie,będą oni zawsze naszymi sąsiadami,jak byli nimi w ciągu wieków.I dlatego też zwalczać będziemy wszystkich,ktorzy udając wrogów hitleryzmu,przejmują jego teorie i uważają się za wyższą rasę,powołaną do rządzenia innymi narodami,wbijając w głowy Polaków nonsensy o historycznej misji polskiej na wschodzie.

Istnieją grupy emigrantów polskich,pisze dalej Prawda,które nie chcą zrozumieć sensu rozwoju historycznego,które niczego się nie nauczyły i nie zdają sobie sprawy z winy,jaką ponoszą w stosunku do narodu polskiego. Organ związku patriotów polskich pisze o nich jak następuje:Chcemy wyciągnąć wnioski z tragicznej lekcji,jaką dała nam historia.Chcemy wytłomaczyć przyczyny upadku Polski w roku 1939,przyczyny leżące w polityce wewnętrznej i zewnętrznej tych,ktorzy stali na czele państwa podczas krotkiego okresu jego niepodległości.Chcemy zanalizować aktywność wczorajszą i dzisiejszą osób,odpowiedzialnych za zburzenie Warszawy,za zgubę kwiatu polskiego narodu,za miliony mężczyzn,kobiet i dzieci,zabitych lub umarłych z głodu.Chcemy zerwać maski z tych,ktorzy ponoszą odpowiedzialność za cierpienia narodu, a teraz cynicznie wyciągają łapy w kierunku przyszłości Polski,sądząc,że wszystko będzie zapomniane lub też,że mają do czynienia z narodem głupców, który niczego nie rozumie.Chcemy również zdemaskować tych którzy,pozornie oddzielają się od ludzi,ponoszących bezpośrednią winę za klęskę Polski,lecz ktorzy nie ukrywają bynajmniej,iż w przyszłości zamierzają pójść w ich ślady.

W artykule p.t."Apetyty szlachty" - Prawda /jest to pewnie omyłka BBC: chodzi nie o artykuł Prawdy,lecz o artykuł Wolnej Polski/ostro oskarża Polaków,którzy w dniach kiedy z ojczyzny nadchodzą straszne wiadomości,kiedy hitlerowcy planowo tępią naród polski - uważają walkę z Niemcami za coś drugorzędnego i mało ważnego,a natomiast mówią,myślą i piszą tylko o jednym, o kresach.Twierdzą oni,że Polska nie może istnieć bez Polesia i Wołynia,bez ziem,zamieszkałych przez Ukraińców i Białorusinów.Nie mamy prawa do tych ziem,pisze pismo.Polacy stanowią tam nieznaczną większość ,nie chcemy ziem,należących do innych.Nie chcemy nad nikim panować.Chcemy niepodległej i silnej Polski,nie opierającej się na gwałcie ani grabieży.Chcemy,aby Ukraińcy i Białorusini byli naszymi sąsiadami i braćmi.

W artykule zatytułowanym "Kto im dał prawo?" - Henryk Mirski pisze z głębokim oburzeniem o reakcyjnych politykach wśród emigrantów polskich w Londynie,ktorzy namawiają naród polski,by nie przyjmował udziału w walce przeciwko hitlerowcom.

W artykule "O honor narodu",Wanda Wasilewska ostro krytykuje oszczerców,którzy usiłują przekonać innych,że walka przeciwko Niemcom w Polsce toczona jest przez obce elementy.Czy prawdą jest,zapytuje Wasilewska,że naród polski nie chce albo nie może walczyć bez udziału i bez agitacji obcych

elementów? Czy prawdą jest,że na podobieństwo baranów gnać nas można do rzeźni ? Naród polski walczy.Nie bacząc na to,czy się to komu podoba,czy nie, naród walczy,uprawia sabotaż i partyzantkę.Nie bacząc na to,co mówią i piszą rozmaici gentlemeni w Londynie;historia ich narodu pisana jest przez tych, którzy napadają na wroga na ulicach miast i na drogach wiejskich.Oni i tylko oni wejdą do historii,jako bohaterzy.

W artykule o Ignacym Matuszewskim - Wiktor Grosz demaskuje byłego ministra polskiego Matuszewskiego i jego zwolenników,jako utrzymujących ścisłe stosunki z hitlerowcami.Grosz pisze: Należy stwierdzić,że ostatnie eskapady Matuszewskiego są niejako syntezą polityki pewnych grup polskich w Londynie, które wstydzą się przyznać do solidarności z Matuszewskim,ale w rzeczywistości idą z nim ręka w rękę.

Pismo zamieszcza również artykuł Jana Leszkiewicza i innych o niesłychanych wyczynach faszystów w okupowanych miejscowościach Związku Sowieckiego i w innych państwach Europy Zachodniej.Na zakończenie Prawda stwierdza,że pierwszy numer nowego pisma zawiera żywy i ciekawy materiał.

RZYM,po włosku,7.III.godz.22,45.
Komentując spór rosyjsko-polski,gazeta węgierska Pester Llyod podkreśla,że cały świat widzi obecnie,jaką wartość przywiązuje Londyn do gwarancji, któ-rą dał Polsce.

RZYM,po arabsku,8.III.godz.19,00.
Gazeta Popolo di Roma stwierdza,że Londyn nie interesuje się już sprawą granicy polsko-rosyjskiej.

WROCŁAW,po angielsku,7.III.godz.23.30.
Gazeta szwajcarska Basler Nachrichten pisze,że Brytyjczycy i Amerykanie są bezsilni wobec żądań sowieckich.Kiedy bolszewicy w 1939 r. anektowali część Polski,Brytyjczycy ostro protestowali.Ale teraz są oni bezsilni.Tylko Niemcy mogą walczyć przeciwko bolszewizmowi.

CALAIS,po angielsku,8.III.godz.21,30.
Przemawiając do lotników polskich na jednym z lotnisk brytyjskich Sikorski wyraził swoją nieufność w stosunku do sowietów.Pragnąc ukryć beznadziejność swej sytuacji,Sikorski powiedział,że decyzja w wojnie obecnej zapadnie nie tylko na wschodzie,lecz,że pokój decydowany będzie przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone,najlepszych przyjaciół Polski.Sikorski powołał się również na Kartę Atlantycką.

PARYŻ,po francusku,7.III.godz.22,00.
Gazeta angielska Daily Express napada na Polaków,nazywając ich imperialistami.Słowo to jest dosyć śmieszne w zastosowaniu do rządu,którego władzy podlega zaledwie kilka pokoi w jakimś londyńskim budynku.Ale rzuca ono nowe światło na stosunki w obozie t.zw. zjednoczonych narodów.

RENNES,po francusku,8.III.godz.6,45.
Pierre Broal mówił o stosunkach rosyjsko-polskich.Brytyjczycy porzucili kraj,dla którego wtrącili Europę w wojnę.Ani Londyn ani Waszyngton nie mogą, nawet choćby chcieli,uratować Europy przed komunizmem.

BRUKSELA,po flamandzku,8.III.godz.16,00.
Polacy mają mało przyjaciół.Wielkie dzieło Piłsudskiego zdradzone zostało po jego śmierci przez Becka,który odrzucił wszystkie szanse współpracy z Niemcami i zdradził swój kraj.Anglicy namówili Polaków,by walczyli z Niemcami o Gdańsk,nie dając im żadnej pomocy.A teraz Stalin żąda przyłączenia wielkich części Polski,zaś zdrajcy angielscy porzucają Polskę,oddając ją Sowietom.

HILVERSUM,po holendersku,8.III.godz.12,45.
Jak oświadczył gauleiter Greiser,w Warthelandzie osiadło w ciągu ostatnich trzech lat około 300 tys.Niemców.Należy podnieść,że między rokiem 1885 i 1914 osiadło tam tylko 70 tys.Niemców.

WARSZAWA,po niemiecku,8.III.godz.19,30.
Pogadanka o krwi niemieckiej w Polsce: między 12 i 19 stuleciem z przepełnionego zachodu,a później z innych części Niemiec,ludność emigrowała na wschód.Emigranci niemieccy przybywali nie jako zwycięzcy lub wyzyskiwacze,

lecz w charakterze kupców,artystów,rzemieślników i t.d.Budowali oni większość miast,mających,zgodnie z prawem niemieckim,samorząd.Tragodią Niemiec jest to,że krew niemiecka pochłonięta została przez obcy naród.Miasta takie jak Kraków,Lwów i Lublin były całkowicie niemieckie pod względem języka i zewnętrznego wyglądu.W wieku XVII nastąpiła znowu silna emigracja z powodu prześladowań religijnych.Emigranci niemieccy osiedli wówczas głównie w Radomiu, w Poznaniu i w Warszawie.200 tys.emigrantów przybyło ze Śląska.
Nadano również krótki komunikat o obowiązkowych ćwiczeniach wojennych dla wszystkich Niemców /mężczyzn/,będących członkami stowarzyszeń sportowych.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA,po rosyjsku,8.III.godz.3,00.
Reportaż o zdobyciu Rzewa.
Godz.6,00.- Wstępny artykuł Prawdy z powodu nadania Stalinowi tytułu marszałka Związku Sowieckiego.W artykule,między innymi,stwierdzono,że armia czerwona sama walczy z Hitlerem,bowiem drugi front w Europie nie został utworzony.

MOSKWA,po niemiecku,8.III.godz.16,15.
Wezwanie do kobiet niemieckich,aby złą parcą przyspieszyły koniec wojny.
Godz.20,40. - Podobne wezwanie do kobiet austriackich.